

## Pietrzak zdjęty

### Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 7.03.2018, 15:34:14

Na stronie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa ukazał się dziś komunikat następującej treści: **Dziś, 7 marca br. został odwołany Zarząd Stadniny Koni Janów Podlaski Sp. z o.o. Andrzej Sutkowski, Zastępca Dyrektora Generalnego KOWR w Pionie Nadzoru nad Spółkami podziękowałam, prof. Sławomirowi Pietrzakowi za dotychczasową współpracę i życzyłam mu sukcesów w dalszej pracy zawodowej.**

Do pełnienia obowiązków Prezesa Zarządu Stadniny Koni Janów Podlaski oddelegowany został Grzegorz Czochański, który pełnił funkcję dyrektora w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa w Pionie. Grzegorz Czochański swoje obowiązki sprawował bieżąco do czasu wyznaczenia Prezesa Zarządu SK Janów Podlaski Sp. z o.o. w drodze postępowania kwalifikacyjnego, która nastąpi w ciągu kilku miesięcy. Za sprawy hodowlane w stadninie odpowiada bieżąco prof. Krystyna Chmiel, ekspert w dziedzinie koni arabskich i członek powołanej w 2016 r., przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Rady ds. Hodowli Koni. Co można powiedzieć na gorzno. Nie sądzę, aby powodem odwołania Sławomira Pietrzaka była degeneracja finansowa w stadninie. Ta zdawała się kierownictwu KOWR i ministrowi rolnictwa nie przeszkadzać, bo przecież była widoczna już od dawna. Kiedy jednak prezes janowskiej stadniny zmobilizował władze samorządowe, aby narobiły rabanu wokół pomysłu, aby czempionat koni arabskich wyprowadzić z Janowa do Warszawy, na Sądzie &ndash; szurnięto go. Szurnięto go za przeciwstawianie się pomysłowi, aby zarówno czempionat, jak i aukcja koni zorganizować w Warszawie, aby obie te imprezy wyprowadzić z Janowa Podlaskiego. To jest pomysł Macieja Grzechnika (prezes SK Michałów), który od dawna toczy wojnę podjazdową z Pietrzakiem. Grzechnik to protegowany ministra Krzysztofa Jurgieła, któremu ta idea bardzo odpowiada. Kolejne aukcje nadal przynosiły kiepskie wyniki finansowe, ale przynajmniej bieżąco pretekst, aby ich nie porównywać do tych janowskich z czasów, kiedy odsunęli prezesi Jerzy Białobok i Marek Trela we współpracy z Polturfem Barbary Mazur osiągnęli rekordowe wyniki, co media bezustannie wypominają ministrowi. Bieżąco pretekst, aby powiedzieć, że wyniki są lepsze, bo jak się coś robi po raz pierwszy, to początki zawsze są trudne i inne podobne dyrdymały. To pomysł, który popiera prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych Tomasz Chalimoniuk. Jemu akurat trudno się dziwić. Walczy o imprezy, które podniosły prestiż Sądzie, i jego jako współgospodarza zarówno narodowego pokazu koni arabskich, jak i aukcji. Bo choć minister Jurgiel w odpowiedzi na jedno z pytań, interpelacji poselskiej odpowiedział, że aukcja w 2018 roku odbędzie się w Janowie Podlaskim, ja w to nie wierzę. Gotów jest przyjąć zakład o dużej stawce, że zarówno aukcja, jak i czempionat odbędzie się w Sądzie. Jest ktoś chętny podnieść rękawicę? Marek Szewczyk